

Sygn. akt IV U 1695/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Jacek Liszka

Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Houda

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2014 roku w Tarnowie na rozprawie

sprawy z odwołania A. G. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

z dnia 12 września 2013 roku nr (...)

w sprawie A. G. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o dodatek pielęgnacyjny

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż ustala, że A. G. z uzasadnionych przyczyn nie stawiała się na badania lekarskie w dniach 22 sierpnia 2013 roku i 3 września 2013 roku, a tym samym nie zaistniały przesłanki do zastosowania regulacji z § 3 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 14 grudnia 2004 roku w sprawie orzekania o niezdolności do pracy (Dz. U. nr 273 poz. 2711 ze zm.).

Sygn. akt IVU 1695/13

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Tarnowie

z dnia 5 marca 2014 roku.

Decyzją z dnia 12 września 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odstąpił od dalszego rozpatrywania sprawy z wniosku A. G. (1) o przyznanie dodatku pielęgnacyjnego z uzasadnieniem, iż pomimo dwukrotnego wezwania nie stawiała się na badanie przez lekarza orzecznika ZUS w R..

Od powyższej decyzji odwołała się A. G. (1).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości. Powołując się na § 3 ust. 3 rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej w sprawie orzekania o niezdolności do pracy wskazał, że w rozpatrywanej sprawie nie wystąpiła sytuacja z tego przepisu, skoro w zaświadczeniu lekarskim z dnia 19.07.2013 r. lekarz prowadzący leczenie stwierdził, że wnioskodawczyni jest zdolna do odbycia podróży na badanie przez lekarza orzecznika ZUS.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. G. (1) urodziła się dnia (...).

Ubezpieczona pobiera rentę rodzinną przysługującą jej na stałe po zmarłym w dniu (...)r. mężu Z. G.. W okresie od 1.11.2010 r. do 31.05.2013 r. wnioskodawczyni miała wypłacany przy rencie dodatek pielęgnacyjny.

Dowód:

- akta ZUS

W dniu 19.07.2013 roku odwołująca ponownie złożyła wniosek do ZUS o ustalenie prawa do dodatku pielęgnacyjnego. W związku z czym Zakład wezwał ją do stawienia się na termin badania przez lekarza orzecznika ZUS w dniu 22.08.2013 r. Ubezpieczona nie stawiała się na to badanie przedstawiając zaświadczenie lekarskie z dnia 20.08.2013 r. Ubezpieczona nie stawiała się także na kolejny termin badania wyznaczony na dzień 3.09.2013 r. Wobec tego ZUS wydał zaskarżoną decyzję z dnia 12.09.2013 r., od której ubezpieczona odwołała się.

Dowód:

- **akta ZUS**

Odwołująca się choruje na nowotwór – szpiczak mnogi. Jest to choroba układu krwiotwórczego, nowotworowa i rozrostowa, w zasadzie nieuleczalna, śmiertelna i postępująca. Ubezpieczona ma ubytki w układzie kostnym osteolityczne, które są miejscami potencjalnych złamań. Ubytki kostne występują w całym kościec i powodują ból. Ubezpieczona ma także zmiany w kościach biodrowych, żebrach, w całym układzie kostnym. W lutym 2014 r. ubezpieczona wstając z łóżka i podpierając się ręką złamała ją w dwóch miejscach. Choroba ta atakuje również układ moczowy; ze względu na wysoki poziom wapnia może powodować wymioty, nudności. W 2011 r. odwołująca była po rozpoznaniu choroby i ciężkiej operacji na kręgosłupie. Był to początek choroby, wówczas poddano ją radioterapii, założono jej gorset, w którym chodzi do dzisiaj. Wtedy nie była zdolna do odbycia podróży celem badania w ZUS, czemu dał wyraz lekarz prowadzący w zaświadczeniu o stanie zdrowia z dnia 20.10.2011 r. Następnie w lipcu 2013 r. odwołująca była w stanie przyjechać na wizytę lekarską w Poradni Hematologicznej w T. ze względu na chwilową poprawę stanu zdrowia po radioterapii, która powoduje zmniejszenie dolegliwości bólowych, dlatego też lekarz prowadzący zaznaczył w zaświadczeniu z dnia 9.07.2013 r., że jest zdolna do odbycia podróży na badanie przez lekarza orzecznika ZUS. Jednak już w sierpniu i wrześniu 2013 r. nie mogła stawić się na badanie w ZUS ze względu na silne bóle kostne i niemożność wstania z łóżka. Było to powodem wystawienia w sierpniu przez lekarza prowadzącego zaświadczenia o niezdolności do stawienia się na badanie w ZUS. Sytuacja powtórzyła się we wrześniu, wówczas córka odwołującej dzwoniła do organu rentowego z informacją o stanie zdrowia mamy. Odwołująca mieszka w miejscowości S., oddalonej ok. 90 km od R., gdzie miała wezwania celem badania przez lekarza orzecznika ZUS.

Dowód:

- **akta ZUS,**

- zeznania świadka A. G. (2)– k. 9,

- zeznania świadka A. W. – k. 13.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zalegających w aktach ZUS dokumentów prywatnych i urzędowych oraz zeznań świadków córki odwołującej się A. G. (2) i jej lekarza A. W..

W całości podzielił Sąd wnioski i tezy wypływające z tych dokumentów. Ich autentyczność oraz wiarygodność nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Brak więc było jakichkolwiek podstaw – także takich, które należałoby uwzględnić z urzędu – by dokumentom tym odmówić właściwego im znaczenia dowodowego. Stąd stosownie do treści art. 244 § 1 kpc dokumenty urzędowe stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone, a dokumenty prywatne, że osoba która je podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 kpc).

Wiarygodne w ocenie Sądu były także zeznania świadków. Korespondowały one ze sobą wzajemnie jak i z materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie. Depozycje te nie zawierały żadnych wewnętrznych sprzeczności, były logiczne i spójne. Razem wzięte dały pełny obraz badanej rzeczywistości.

Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z brzmieniem § 3 Rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 14 grudnia 2004 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy (Dz. U z 2004 r. Nr 273, poz. 2711 ze zm.) oddział Zakładu w wyznaczonym terminie kieruje osobę, w stosunku do której ma być wydane orzeczenie, na badania przeprowadzane przez lekarza orzecznika, lekarza konsultanta, psychologa, na badania dodatkowe lub na obserwację szpitalną (ust. 1). W razie niestawienia się osoby wezwanej na badanie lub obserwację bez uzasadnionych przyczyn, skierowania na badanie w nowo wyznaczonym terminie dokonuje się za zwrotnym poświadczeniem odbioru, informując o skutkach niestawiennictwa (ust. 2). Jeżeli stan zdrowia stwierdzony w zaświadczeniu lekarskim uniemożliwia osobiste zgłoszenie się na badanie, może ono być przeprowadzone w miejscu pobytu osoby, w stosunku do której ma być wydane orzeczenie, za jej zgodą (ust. 3). Niezgłoszenie się na badania lub obserwację w nowo wyznaczonym terminie, o którym mowa w ust. 2, bez uzasadnionej przyczyny lub niewyrażenie zgody, o której mowa w ust. 3, powoduje odstąpienie od dalszego postępowania w sprawie (ust. 4).

W omawianym stanie faktycznym ZUS wydając zaskarżoną decyzję z dnia 12.09.2013 r., zastosował powyższy ust. 4 § 3 Rozporządzenia uznając, że ubezpieczona nie stawiała się dwukrotnie na badanie w ZUS bez uzasadnionej przyczyny.

Jak wynika jednak z ustalonego stanu faktycznego nie było podstaw do zastosowania powyższego paragrafu, bowiem dwukrotna nieobecność odwołującej była spowodowana jej stanem zdrowia - postępującą chorobą nowotworową – szpiczakiem mnogim. Jest to choroba układu krwiotwórczego nieuleczalna, śmiertelna i postępująca. Ubezpieczona ma ubytki w układzie kostnym, które są miejscami potencjalnych złamań. Choroba ta atakuje również układ moczowy; ze względu na wysoki poziom wapnia może powodować wymioty, nudności. W sierpniu i wrześniu 2013 r. ubezpieczona nie mogła stawić się na badanie w ZUS ze względu na silne bóle kostne i niemożność wstania z łóżka. Było to powodem wystawienia w sierpniu przez lekarza prowadzącego zaświadczenia o niezdolności do stawienia się na badanie w ZUS. Sytuacja powtórzyła się we wrześniu, wówczas córka odwołującej dzwoniła do organu rentowego z informacją o stanie zdrowia mamy. Trzeba także podkreślić, iż odległość z miejsca zamieszkania odwołującej do Oddziału ZUS w R., gdzie miało odbyć się badanie wynosi ok. 90 km. Nie sposób zatem nie przyjąć, iż ubezpieczona przy tak poważnej i zaawansowanej chorobie nie była w stanie pokonać takiego dystansu.

Mając powyższy na uwadze Sąd na podstawie powołanego na wstępie przepisu oraz art. 477¹⁴§2 k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.